



MARCIN KACZMARCZYK

KRAJOBRAZ PO PANDEMII

Branża szkoleniowa przeszła ostatnio rewolucję. Zarówno dzięki upowszechnieniu formuły zdalnej nauki, jak i ze względu na pojawienie się nowych zagadnień wymagających szkoleń

► Zdaniem **Adama Niedziółki**, prezesa ADN Centrum Konferencyjnego i partnera zarządzającego Akademii Biznesu MDDP, zaczyna się właśnie powrót słuchaczy do sal wykładowych



i przestrzeni do odpoczynku czy rozmów kulturalowych.

– W maju zorganizowaliśmy w ADN Centrum Konferencyjnym pierwsze szkolenia – mówi Adam Niedziółka, prezes ADN Centrum Konferencyjne i zarazem partner zarządzający Akademią Biznesu MDDP, a więc spółki, która prowadzi Akademię MDDP, jednego z największych graczy na polskim rynku szkoleniowym.

Jego zdaniem powrót słuchaczy do sal wykładowych właśnie się zaczyna.

– Oczywiście nadal większość naszych szkoleń odbywa się jak w czasie pandemii w formie zdalnej, ale stacjonarnych zaczyna przybywać z tygodnia na tydzień. Jesienią powinno ich być jeszcze więcej – mówi.

STACJONARNE SZKOLENIA WRACAJĄ DO ŁASK z kilku powodów.

– Czasami dają one lepsze efekty od szkoleń online. Dotyczy to na przykład niektórych programów dla menedżerów, w trakcie których nie tylko uczestniczą oni w wykładach czy też w warsztatach prowadzonych przez wykładowcę lub trenera, ale również opowiadają o własnych doświadczeniach – tłumaczy Adam Niedziółka. ►

Powoli przynajmniej część branży szkoleniowej wraca do świata dobrze znanego z przeszłości.

W Warszawie np. w lutym kosztem kilku milionów złotych uruchomiono nowe ADN Centrum Konferencyjne. W największym skrócie to interesująca lokalizacja w nowym kompleksie

biznesowo-usługowym Browary Warszawskie, 25 klimatyzowanych sal konferencyjnych, z których w największej zmieści się ponad 400 osób. To również wysoki standard wykończenia, panoramiczne okna, dwa spore foyer zaprojektowane tak, aby spełniały funkcje zarówno cateringowe, jak

Korzystny wpływ na odbudowę rynku szkoleniowego ma również postępujący program szczepień.

– Zaszczepieni nie są wliczani do limitów osób odbywających szkolenia – dodaje Adam Niedziółka.

JEDNAK MIMO ROSNĄCEJ LICZBY

szkoleń stacjonarnych nie wydaje się, by firmy szkoleniowe w całości powróciły, nawet po definitywnym zakończeniu pandemii, do sprawdzonych modeli działania sprzed jej wybuchu. Tak jak istnieją szkolenia i kursy, które lepiej przeprowadzić stacjonarnie, tak i nie brakuje tych, które dają lepsze rezultaty, kiedy prowadzone są zdalnie.

– Nie prowadzimy teraz szkoleń stacjonarnych i ich nie planujemy – mówi Andy Brandt, Professional Scrum Trainer z krakowskiej firmy szkoleniowej Code Sprinters prowadzącej kursy dotyczące nowoczesnego zarządzania projektami.

Ta wypowiedź wydaje się zaskakująca, biorąc pod uwagę, że przed pandemią Code Sprinters prowadził niemal wyłącznie zajęcia stacjonarne, wzbogacone najwyżej o nagrania z wykładami, które słuchacze oglądali przed spotkaniem z prowadzącymi zajęcia. Zainteresowanie szkoleniami online było znikome. Jednak pandemia wiele zmieniła. Szkolenia zdalne, które Code Sprinters wprowadził na szeroką skalę w marcu ubiegłego roku, bardzo szybko pokochali przynajmniej zainteresowani nowoczesnymi narzędziami do zarządzania projektami.

– Do połowy tego roku przeprowadziliśmy więcej szkoleń niż w całym ubiegłym roku – dodaje Andy Brandt i podtrzymuje to, co powiedział rok temu: – Szkolenia online stały się trwałym elementem rynku.

Jego zdaniem to prosta konsekwencja ich zalet. Pozwalają m.in.

5

MIESIĘCY

W TAKIM CZASIE
Code Sprinters
przeprowadził tyle
szkoleń w tym roku,
ile w całym
ubiegłym

w trakcie wyjaśnienia nietrywnych zagadnień utrzymać skupienie, łatwiej tworzy się przydatną potem dokumentację z takiego szkolenia dla konkretnej grupy uczestników i nie marnuje się przy zajęciach online ton papieru.

– Duże znaczenie ma też fakt, że na szkolenia online nie trzeba jechać. Może w nich uczestniczyć każdy, kto dysponuje odpowiednim łączem internetowym.

Ludzie z mniejszych ośrodków – podobnie jak w wypadku pracy zdalnej – mają łatwiej – uważa Andy Brandt.

ABY PRZYGOTOWAĆ DOBRE SZKOLENIE ONLINE,

trzeba mieć do tego odpowiednie narzędzia. Wspomniane Centrum ADN oferuje wynajem sal pod studia online, do prowadzenia wszelkiego rodzaju transmisji online. Oczywiście odpowiednio wyposażone w komputer z mikrofonem i zewnętrzną kartą dźwiękową, kamerą, monitor prezentacyjny itd. Jak więc

”

Na szkolenia online nie trzeba jechać. Może w nich uczestniczyć każdy, kto ma łącze internetowe.

Ludzie z mniejszych ośrodków – podobnie jak w wypadku pracy zdalnej – mają łatwiej

ANDY BRANDT
Professional Scrum
Trainer, Code
Sprinters

widać, świat zajęć prowadzonych online schodzi się dzisiaj ze światem stacjonarnego centrum konferencyjnego.

BEZ WZGLĘDU NA FORMĘ SZKOLENIA

dla menedżerów jedno się nie zmieniło. **Nadal ich przewaga nad studiami MBA lub podyplomowymi przejawia się w nauce bardzo praktycznych umiejętności i przekazywaniu wiedzy, której potrzeba poznania pojawiła się niemal przedwczoraj.** Stąd np. od lat duża popularność szkoleń związanych z nowymi przepisami podatkowo-księgowymi albo odpowiadających na nieznanne wcześniej zjawiska w świecie biznesu o rosnącej popularności lub znaczeniu.

W Akademii MDDP pojawiło się ostatnio np. szkolenie „Zarządzanie zespołem rozproszonym/zdalnym”.

„Zarządzanie zespołem na odległość niesie za sobą wiele wyzwań, Menedżerowie po szkoleniu powinni mieć wiedzę, umiejętności, jak być liderem, coachem/mentorem dla swoich pracowników, jak ich wspierać w stosowaniu właściwych postaw i podejmowanych działań w warunkach pracy zdalnej” – czytamy w opisie tego szkolenia.

Innym całkiem nowym szkoleniem w Akademii MDDP jest „Akademia automatyzacji i robotyzacji” – przygotuj się na rewolucję w back office”.

Uczy ono, jak wprowadzić do firmy robotę biurowego, czyli inaczej mówiąc, oprogramowanie klasy RPA.

Świat szkoleń faktycznie cały czas się dynamicznie zmienia. Podobnie jak cała gospodarka i wyzwania, którym muszą sprostać dzisiaj menedżerowie. **F**

MARCIN KACZMARCZYK

